

Protokół nr 7/2021

7 Posiedzenie w dniu 15 lipca 2021r.

Obrady rozpoczęto 15 lipca 2021r. o godz. 15:00, a zakończono o godz. 17:00 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 7 członków.

Obecni:

1. Krzysztof Bońkowski
2. Bożena Kalinowska
3. Teresa Krzyczkowska
4. Sławomir Osiwała
5. Aneta Rogucka
6. Wiesław Winnicki
7. Krzysztof Zakolski

Dodatkowo w posiedzeniu udział wzięli:

1. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
2. Rafał Karpiński – Sekretarz Miasta i Gminy Serock
3. Jakub Szymański – Kierownik Referatu GP
4. Stanisław Paszkowski – Radca Prawny

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski otworzył posiedzenie, powitał wszystkich zebranych oraz sprawdził kworum. Przewodniczący Komisji przedstawił porządek obrad do którego nie zgłoszono uwag.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (7)

Krzysztof Bońkowski, Bożena Kalinowska, Teresa Krzyczkowska, Sławomir Osiwała, Aneta Rogucka, Wiesław Winnicki, Krzysztof Zakolski

2. Rozpatrzenie petycji w sprawie budowy kolei.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że rozpatrywana petycja wpłynęła po pierwszych konsultacjach w spr. kolei, które się odbyły w czerwcu. Konsultacje miały rozpocząć się trzy tygodnie wcześniej niż finalnie się zaczęły. Na początku czerwca projektanci przekazali pierwsze rysunki tras na wewnętrznym spotkaniu pomiędzy wykonawcą studium a lokalnymi samorządami, które są zaangażowane w temat kolei. Po zapoznaniu się z przedstawionymi trasami, wyrażono swój sprzeciw w imieniu gminy do przyjętych kierunków i rozwiązań. Na wniosek gminy pierwsze konsultacje online zostały przesunięte i postawiono projektantom jako cel rozważenie innych wariantów, głównie pod kątem społecznym. Warianty przedstawione w pierwszej opcji byłyby społecznie bardziej nieakceptowalne, natomiast trasy przedstawione na pierwszych konsultacjach online były już wstępnie przedyskutowane. Konsultacje online nie były optymalnym sposobem, projektant poprowadził to spotkanie źle, nie potrafił udzielić odpowiedzi na podstawowe pytania. Trudno jest wytłumaczyć mieszkańcom, że na dzień dzisiejszy sprawa ta jest na etapie wstępnego, trasowania. Mieszkańcy zadają szczegółowe pytania, na które trudno udzielić odpowiedzi, ponieważ to nie jest jeszcze ten moment. Na konsultacji online zgłaszane były wątpliwości, pytania oraz chęć konsultacji w terenie. Do chwili obecnej odbyły się dwa spotkania, jedno w miejscowości Borowa Góra w którym uczestniczyło ok 150-200 osób. Kolejne spotkanie było w Stasim Lesie, uczestniczyła w nim podobna ilość uczestników. Wnioskiem płynącym z konsultacji jest to, że rozważa się modernizację jednego wariantu. Istnieją wariant tzw. czerwony który jest przyklejony do trasy 61 po stronie Stasiego Lasu, jest wariant tzw. fioletowy który w niektórych miejscach odbiega od trasy 61 i jest brana pod uwagę modyfikacja właśnie tego wariantu. Kolejny wariant to wariant żółty który omija tereny wojskowe, który idzie przez Dosin, Skubiankę, Stasi Las i łączy się z obwodnicą Warszawy. Podjęto decyzję o modernizacji wariantu fioletowego co jest wynikiem uwag i sugestii. Rozważa się również wariant trasowania kolei po stronie Jadwisina. Rozważa się przejście przez Jadwisin wzdłuż trasy 61. Cały czas trwa etap konsultacji z mieszkańcami w terenie. Następne spotkanie odbędzie się w Jadwisinie. Proponuje się zmianę trasy wariantu fioletowego, w odpowiedzi na postulaty mieszkańców postanowiono spróbować przenieść na stronę wschodnią w kierunku Jadwisina. Przeanalizowano ilość wywłaszczeń i wykupów i ten wariant wydaje się najmniej szkodliwy społecznie. Priorytetem jest to aby czynnik społeczny był jak najmniejszy. Z pewnością tak duża inwestycja, która wielu osobom może kojarzyć się z uciążliwościami, hałasem itp. może budzić opór społeczny. Zadaniem gminy, projektantów oraz osób z ramienia PLK jest merytoryczne przekonanie niezdecydowanych mieszkańców do tego, że kolej jest przyszłością. Słyszy się, że Warszawa rozważa zawężenie ulic, opłaty za parkowanie będą coraz droższe. Unia idzie w kierunku pełnej elektryfikacji aut, do 2025 roku mają zniknąć ze sprzedaży samochody spalinowe. Samochody drożeją, wkrótce może być tak, że niewielu ludzi będzie stać na samochód. Trend jest taki, że odchodzi się od dużych silników, przechodzi się na auta miejskie, promowane są rozwiązania Eko. Takim rozwiązaniem jest dojazd małym samochodem do kolei, przesiadanie się do pociągu i dojazd pociągiem do centrum dużego miasta. Na konsultacjach pojawiały się również pytania dlaczego nie jest rozważany ZTM, dojazd PKS do Warszawy. Wszystko idzie ku temu, żeby do centrum miast wpuszczać jak najmniej samochodów, a kolej jest najszybszym i najlepiej zorganizowanym transportem miejskim. Warto też uświadomić, że teraz odbywa się wstępne trasowanie, kolej powstanie pewnie za ok 10-15 lat. Teraz jest najlepszy czas na podjęcie takich działań. Pozwoleń na budowę w gminie jest wydawane ok 300 rocznie. Podjęcie takiej dyskusji za kolejne kilka lat będzie się wiązało z większym kosztem społecznym. Kilka lat temu nie było

takiej możliwości aby kolej powstała, teraz ta możliwość się pojawiła i jest to ostatni moment aby podjąć to ryzyko.

Radny Krzysztof Bońkowski powiedział, że był obecny na konsultacjach. Temat ten wywołuje wśród mieszkańców wiele emocji i zadaniem urzędu jest teraz aby nawiązać dialog i w pewnym sensie uspokoić emocje ludzi. Radny dodał, że jest zwolennikiem kolei, obowiązkiem gminy jest jednak aby jak najlepiej zabezpieczyć interesy mieszkańców. Radny powiedział, że planuje wystosowanie petycji odwrotnej do tej która wpłynęła od mieszkańców z zapytaniem czy mieszkańcy popierają pomysł powstania kolei czy są przeciwni. Radny poprosił o przygotowanie materiałów odnośnie tego jakie korzyści ekonomiczne może przynieść kolej, jak może przyczynić się do rozwoju regionu itp. Radny powiedział, że w jego opinii dotychczasowe działania podjęte przez urząd tzn. prowadzenie konsultacji są słuszne ponieważ służą zebraniu opinii, sprzeciwu by po dokonanej analizie zaproponować jak najlepsze rozwiązanie. Radny powiedział, że otrzymał stanowisko od rady sołectwa Stasi Las, która wyraża sprzeciw odnośnie wszystkich 3 wariantów. Radny dążył by do tego aby merytorycznie odpowiedzieć mieszkańcom na wszystkie postawione pytania, uwzględniając argumenty które padały na konsultacjach. Dla niektórych mieszkańców powstanie kolei może się wiązać z trudnymi życiowymi dylematami. W naszym odcinku zurbanizowanie jest największe. Informacja o tym jakiej szerokości pas ziemi zostanie wykupiony może dać mieszkańcom pewne informacje, będą mogli już zrobić sobie pewne wyliczenia itp. W tej sytuacji potrzeba również technicznych informacji związanych z poziomem hałasu itp.

Radny Sławomir Osiwała powiedział, że wpłynęła petycja podpisana przez pewną ilość osób i posiedzenie komisji powinno skupić się merytorycznie na zagadnieniach które dotyczą komisji. Rada wyraziła swoje stanowisko wyrażając Burmistrzowi zgody na rozpoczęcie działań w kierunku kolei. Na tamtym etapie jeszcze nikt łącznie z Burmistrzem nie wiedział jaki będzie przebieg trasy, ile będzie wariantów itp. Na dzisiejszym posiedzeniu komisja musi odpowiedzieć na petycję, która zawiera konkretne zarzuty w stosunku do urzędu i Rady Miejskiej. Rada zaakceptowała pomysł przystąpienia do programu, jednak do tej pory nie ma pewności czy gmina się do niego zakwalifikuje. Do tej pory nie ma pewności czy gmina będzie ten projekt realizować, więc ciężko przekonywać mieszkańców do kolei skoro nie ma informacji którędy zostanie poprowadzona trasa, kto zostanie wysiedlony, jakie będą odszkodowania itp. Radny dodał, że jest zwolennikiem kolei i uważa, że jest to szansa na rozwój gminy. Urząd oraz Rada Miejska realizuje zadania dla zaspokajania potrzeb mieszkańców. Należy uwzględniać i realizować racjonalne głosy i pomysły mieszkańców. Radny zasugerował aby przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami oraz dodał, że jest przekonany że zwolenników kolei w gminie jest więcej niż przeciwników. Podobna sytuacja była z budową obwodnicy Serocka. Również wtedy było wielu przeciwników, którzy twierdzili że ta inwestycja spowoduje odpływ przedsiębiorców, że przedsiębiorstwa będą się zamykać itp. Czas pokazał, że jest wprost przeciwnie, wiele przedsiębiorstw się rozwinęło, powstały nowe, sprowadziło się do gminy wielu nowych mieszkańców itp. W takiej sytuacji nie należy walczyć z mieszkańcami, ale szukać rozwiązań które przekonają ich do słuszności podejmowanych działań. Wybierając wariant kolei, należy zwrócić przede wszystkim uwagę na to który z nich jest najbardziej korzystny dla gminy, dla mieszkańców. Nie ma również gwarancji na to, że wariant zaproponowany przez gminę zostanie przyjęty przez koleje. Od takich rozważań jest biuro projektowe i projektanci, którzy są fachowcami i od strony technicznej się tym zajmą. Po stronie urzędu jest aby projekt ten zyskał akceptację mieszkańców. Dzisiaj też Komisja powinna przyjąć stanowisko w stosunku do złożonej petycji, a nie do samego projektu kolei. W samej petycji określonej jest że przeciwni są mieszkańcy i inwestorzy ale nie są przeciwni samej kolei na terenie gminy Serock, tylko aby kolej nie przechodziła przez ich tereny.

Inwestorzy zarzucają, że jedni przedsiębiorcy skorzystają na kolei a inni nie. Radny powiedział, że nie będzie się opowiadał po żadnej stronie. W petycji podniesiono również zarzut odnośnie informowania mieszkańców. Komisja powinna rozstrzygnąć czy to są zasadne zarzuty, czy mieszkańcy się dowiadują o wszystkim w odpowiedni sposób. Radny powiedział, że w tym przypadku należy rozważyć oraz określić w odpowiedzi na petycję, że będą podjęte prace dot. lepszego przekazywania informacji mieszkańcom. Są podniesione również zarzuty w stosunku do radnych i sołtysów że o niczym nie wiedzą i nie informują, ale sami nie mają informacji. Radny powiedział, że nie może przekazywać mieszkańcom informacji nie sprawdzonych ponieważ wprowadziłoby to chaos.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podziękował za słowa Radnego Sławomira Osiwały, że Burmistrz otrzymał zgodę od Rady w imieniu gminy i przystąpienie do projektu jest wspólną decyzją. Z pewnością pojawiły się błędy jednak wynikają one z tempa w jakim sytuacja się rozwija. O wstępnych trasach również dowiedzieli się na dzień przed przyjściem z tym do radnych oraz mieszkańców. Taki jest tryb i wynika on z dynamiki oraz krótkiego terminu. Do końca listopada należy przeprowadzić konsultacje, przygotować studium, podać wstępne szacunkowe koszty, podać preferowany wariant który będzie rozpatrywany w drugim wniosku. Na etapie przystępowania do projektu jedyne informacje jakie posiadano to było to że kolej ma być prowadzona od Zegrza do Przasnysza. Na dzień dzisiejszy nikt nie wie czy to się ziści. Dzisiaj rozmawiając o trasach należy rozumieć to jako korytarz 20-30 metrów który docelowo należy zabezpieczyć pod kolej i wskazano by docelowy wariant trasy kolei. Przesunięcie jednego z wariantów w kierunku Jadwisina nie odbyło się pod naciskiem społecznym, tylko wynikało z merytorycznych rozmów prowadzonych z mieszkańcami. Gdyby zapytać mieszkańców czy chcą kolej w gminie to pewnie każdy by powiedział że chce, ale nie obok niego jednak gdzieś ta kolej musi być. Wariant Jadwisiński to jedna z opcji do przeanalizowania, głosy mieszkańców przyczyniły się do tego że udało się namówić projektantów aby jeden z wariantów zmodyfikować. Ważne jest aby pokazać mieszkańcom, że można tą kolej poprowadzić po obydwu stronach trasy DK 61 oraz aby przeanalizować wszystkie czynniki społeczne, ekonomiczne, możliwości techniczne, różne warianty umiejscowienia stacji, peronów. Priorytetem z punktu widzenia władz gminy jest czynnik społeczny czyli ile wyłączeń będzie ale także to ilu ludziom ta kolej się przysłuży. Kolej która będzie poprowadzona przez pola nie jest potrzebna gminie ponieważ będzie ona wtedy służyła do transportu towarowego. Wszystkie odpowiedzi systematycznie padają i będą padały ponieważ pojawiają się nowe szczegóły.

Radny Sławomir Osiwała powiedział, że warianty można modyfikować i należy słuchać mieszkańców jeśli dadzą ciekawy pomysł który warty jest rozważenia. Wygra wariant, który jest najbardziej korzystny społecznie, ekonomicznie.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że studium i kolejarze dopuszczają łączenie wariantów. Chodzi o to aby wypracować najbardziej akceptowalną opcję, które będzie możliwa do wykonania pod kątem ekonomicznym i technicznym. Każdy z wariantów ma swoje plusy i minusy. Na tym etapie chodzi o wysłuchanie mieszkańców, ich propozycji, wysłuchać czego się boją. Nie ma wariantu, który obejdzie się bez żadnego wyburzenia, jest to technicznie niewykonalne. Za kilka lat wyburzeń tych będzie o wiele więcej. Kolej Zegrze-Przasnysz jest w master planie kolejowym i jeśli będą chcieli wybudować kolej to po prostu wybudują bez liczenia się z kosztami społecznymi. W tym momencie władze gminy i mieszkańcy mają jeszcze coś do powiedzenia i można poprowadzić kolej w wariacie jak najbardziej korzystnym dla gminy.

Kierownik Jakub Szymański powiedział, że problemem na tym etapie wydaje się proces przekazywania informacji mieszkańcom. Napięty terminarz i późna data przekazania wariantów przełożyły się na to, że nie było czasu na to aby jechać w teren, rozwiesić informacje, porozmawiać z radnymi, sołtysami itp. Pierwsze spotkania były przeprowadzone w formule online, ta formuła wyczerpywała wymagania programu „Kolej+” i z tego powodu została zaproponowana jako pierwsza. Sytuacja jest dynamiczna, pojawiło się zapotrzebowanie na pogłębienie procesu informacyjnego i w odpowiedzi na to wychodzi się do mieszkańców z informacją, proponuje się spotkania z mieszkańcami w kolejnych miejscowościach przez które ma przebiegać trasa. Na tym etapie prowadzone są konsultacje poprzez rozmowę z mieszkańcami, szukanie wspólnych rozwiązań i proces informowania mieszkańców. Na stronie internetowej została uruchomiona dedykowana zakładka, w której umieszczono informacje na temat kolei, informacje te są na bieżąco zamieszczane. Można wykorzystywać nowe kanały przekazu, nie planuje się już również organizowania spotkań z mieszkańcami z dnia na dzień. Dwa ostatnie spotkania zostały zaplanowane z dwu tygodniowym wyprzedzeniem, tak samo jest z zaplanowanym spotkaniem w Jadwisinie, ogłoszenia już zostały rozwieszone w terenie, pojawiły się również informacje w internecie. Rozważane jest także wykorzystanie narzędzia przekazu w formie SMS. Modyfikacje wariantów też nie będą wprowadzane cały czas, wszelkie zmiany muszą mieć swoje uzasadnienie. Wniosek z petycji jest taki, że należy rozwijać proces informacyjny, co do modyfikacji w trasowaniu to nie można wprowadzać co chwilę nowych modyfikacji ponieważ projektanci nie mogą przejść do kolejnego etapu. Warianty te muszą być uzgadniane z wojskiem i Generalną Dyрекcją Dróg, a żeby doszło do uzgodnień to nie powinno się co chwilę tych wariantów zmieniać. Ta modyfikacja która została wprowadzona jest potrzebna i ma swoje uzasadnienie. Firma projektowa ma czas do końca października żeby dostarczyć komplet dokumentacji projektowej.

Radny Sławomir Osiwała powiedział, że w jego opinii najpierw powinny zostać zakończone konsultacje z mieszkańcami i na podstawie tych rozmów i po wysłuchaniu uwag mieszkańców powinno się modyfikować warianty tras. W tym przypadku została wprowadzona modyfikacja wariantu gdzie trasa ma przebiegać po stronie Jadwisina i mieszkańcy Jadwisina podczas konsultacji, które mają się odbyć mogą wyrazić swój opór oraz podać swoje argumenty za zmianą wariantu. Wszelkie modyfikacje i zmiany które są wprowadzane odnoszone są do aktualnie obowiązującego planu zagospodarowania oraz studium. Na tym etapie już wiadomo, że zmiany w planie będą musiały nastąpić. Radny powiedział, że należy liczyć się z tym, że w przyszłości gdy będzie potrzebna zmiana planu zagospodarowania, może się okazać że plan zostanie zablokowany skargami, wnioskami do sądów itd. Radny zapytał czy gmina jest na to przygotowana.

Kierownik Jakub Szymański odpowiedział, że elementem studium będzie pewien rozdział poświęcony konsultacjom w formie raportu z konsultacji, który będzie podsumowaniem wszystkich uwag, petycji, zostanie to pokazane na mapie w formie pewnego rodzaju punktów zapalnych pomiędzy wariantami i wniosków, które z tego wynikają. Zaproponowane rozwiązania powinny minimalizować pewne oddziaływania. Wydaje się, że trasowanie wzdłuż istniejącej drogi krajowej ma najmniejszy wpływ na plan zagospodarowania przestrzennego. Pas terenu w Jadwisinie zawdzięcza się temu, że plan zablokował możliwość zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej 50 m od drogi krajowej. Studium i rekomendacje które się okażą na końcu powiedzą również jak to będzie wyglądało w Serocku. Plan w tym zakresie musi być zgodny z dokumentami wyższego rzędu. Jeżeli to zostanie wpisane do dokumentów wyższego rzędu w tym przebiegu który zostanie zarekomendowany to oczywiście mieszkańcy będą mogli drogą administracyjną skarżyć plan jednak gmina nie będzie miała wyboru i wg. wytrasowanego przebiegu trasy będzie trzeba w planie zarezerwować.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski zapytał czy w innych gminach zaangażowanych w program również odbywają się konsultacje itp. oraz czy Burmistrz posiada wiedzę co się dzieje na odcinku trasy poza terenem gminy.

Kierownik Jakub Szymański odpowiedział, że w Makowie jest zaproponowany wariant który bardzo mocno ingeruje w miasto i Burmistrz Makowa nie traktuje tego wariantu jako możliwego do realizacji. W Pułtusku projektanci w pierwszych wariantach wyrysowali zły przebieg obwodnicy Pułtuska i tam w tym momencie trwa modyfikacja wariantu, prawdopodobnie odbędzie się jeszcze jedno spotkanie na początku sierpnia.

Radny Krzysztof Bońkowski zapytał czy w materiałach które otrzymała komisja podpisy na petycji zostały celowo zanonimizowane czy tych podpisów przy petycji nie było i jak w sposób formalny rozpatrzyć taką petycję.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski powiedział, że wszystkie petycje jakie wpłynęły mają jednakową treść oraz dodał, że wszystkie elementy tej petycji poniekąd zostały już na komisji omówione. Pierwszym elementem petycji jest pomysł kolei w regionie. Burmistrz powiedział, że wszyscy radni uczestniczyli w spotkaniu i dyskusji na temat kolei więc mają już wiedzę skąd się wziął ten pomysł. W petycji pojawił się zarzut, że nie przeprowadzono konsultacji z mieszkańcami, ale to jest właśnie moment na to i to już się dzieje, wcześniej nie było czego konsultować. Zarzut, że nie zdiagnozowano potrzeb społecznych, to też dzieje się właśnie w tym momencie, potrzebny jest do tego konkretny dokument, trzeba pewne sprawy przeanalizować. Studium które jest wykonywane przez firmę ma właśnie to przedstawić tzn. czasy dojazdów, prędkość przejazdów, ilość stacji, założenia obłożenia itd. Wszystkie te elementy są właśnie na tym etapie konsultowane, uzgadniane z mieszkańcami. Dzisiaj nikt nie jest wywłaszczany, nikogo nie pozbawia się domu, nie wypłaca się odszkodowań itp. Kolejny zarzut czyli niezgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego był już omawiany na komisji. Najpierw powinno być trasowanie, konsultacje i dopiero po tym zabezpieczenie w miejscowym planie zagospodarowania. Teraz jest ostatni moment kiedy można się nad tym tematem pochylić. Każdy rok zwłoki działa dla gminy niekorzystnie. Kolejnym zarzutem są terminy konsultacji. Petycja ta pojawiła się po pierwszych konsultacjach w formule online. Ten zarzut został przyjęty, dzisiaj terminy konsultacji podawane są z wyprzedzeniem żeby mieszkańcy się przygotowali. Odbyły się dwa spotkania z mieszkańcami, jest podany termin trzeciego spotkania. W petycji podany jest termin ogłaszania konsultacji z min. dwu tygodniowym wyprzedzeniem, jednak nie ma na to aż tak dużo czasu. Strona już istnieje, środki komunikacji działają, dokładane są starania aby funkcjonowało to jak najlepiej. W petycji podane jest również aby konsultacje odbywały się za pomocą internetu. Odstąpiono już od konsultacji społecznych przez internet, konsultacje prowadzone są w terenie. W petycji jest również zapis o łatwym dostępie do informacji. To już się dzieje, jest dedykowana podstrona z informacjami, jest fanpejdż na Facebooku, rozważa się system sms. Co do uwag, petycji i zgłoszeń mieszkańców to wszystkie zostaną zebrane, przeanalizowane i przemyślane, nie są one analizowane na bieżąco ponieważ należy podejść do tego tematu całościowo. Wszystkie petycje jakie wpłynęły są tej samej treści, także można odnieść te wyjaśnienia do każdej z petycji.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski poprosił o wyjaśnienia Radcę Prawnego pana mecenasa Stanisława Paszkowskiego.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski powiedział, że w przypadku grupy osób wnoszących petycję powinna być wskazana osoba do kontaktu. W przypadku złożonych petycji wymóg ten

został spełniony, osoba ta jest wskazana. Odpowiedź na petycję powinna zostać udzielona w przeciągu trzech miesięcy, jest to termin wynikający z ustawy o petycjach.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski zapytał czy można złożone petycje rozpatrywać jako jedność, czy każdą należy rozpatrzeć oddzielnie ze względu na złożone podpisy.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że jego zdaniem jest to kilka odrębnych petycji i należy odpowiedzieć osobie która została wskazana jako osoba do kontaktu.

Radny Krzysztof Bońkowski zapytał co robić w sytuacji gdy do gminy wpłynie wiele takich petycji, czy w tym przypadku trzeba każdemu indywidualnie odpowiadać czy można przygotować jedno stanowisko. W tym przypadku jest to kilka petycji o jednakowej treści i do każdej ze wskazanych osób należy wysłać odpowiedź. Czy w tym przypadku dopuszczalne jest to, że będzie to jedna odpowiedź jako stanowisko wypracowane na komisji, która będzie przekazywana podmiotom, czy powinno być robione to w ten sposób, że każda petycja będzie rozpatrywana indywidualnie.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że przepisy prawa wszystkiego nie przewidują jednak w jego ocenie może to być na poziomie komisji te sprawy mogą być połączone i rozpatrzone, ważne jest później sformułowanie uchwały Rady. W ocenie Radcy można rozważać uchwałę Rady która byłaby sformułowana w odniesieniu do wszystkich ewentualnych petycji. Nie powinno być sprzeczne z prawem w sytuacji gdy wiele petycji jest zgłaszanych o tej samej treści aby odnieść się do wszystkich w jednej uchwale.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski dodał, że petycje podpisało 567 osób natomiast jedna osoba została wskazana do korespondencji.

Radny Krzysztof Bońkowski zapytał czy w przypadku gdy w petycji jest wskazane 26 osób do wiadomości, to należy każdą z tych osób poinformować o rozpatrzeniu petycji czy tylko osobę wskazaną do kontaktu.

Radca Prawny Stanisław Paszkowski odpowiedział, że informuje się tylko wnioskodawcę.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski poprosił Zastępcę Burmistrza Marka Bąbolskiego o złożenie wyjaśnień na piśmie oraz zaproponował aby Komisja zebrała się ponownie w tej sprawie aby ją rozpatrzeć i wypracować stanowisko.

3. Sprawy różne.

Radny Krzysztof Bońkowski poprosił o informację dotyczącą finansowania oraz harmonogram prac dotyczący kolei.

Kierownik Jakub Szymański odpowiedział, że kwestia finansowania będzie musiała być rozplanowana przede wszystkim w umowach partnerskich które są tworzone w tym momencie i wkrótce będą zawierane z 18 samorządami, które wspólnie z gminą Serock uczestniczą w projekcie. Będzie jeszcze analizowane w jaki sposób wymagany wkład, który jest rozdzielony na wszystkie samorządy zabezpieczyć i w jaki sposób to zapewnienie PLK, że to sfinansowanie wkłady własnego z ich strony będzie zapewnione zrobić bez obciążania realnie wydatków gminy. Wiąże się wielkie nadzieje przede wszystkim z uczestnictwem Marszałka

w tym projekcie i to zostało pokazane na etapie studium gdzie 60% kosztów opracowania studium wziął na siebie samorząd województwa mazowieckiego poza tym wchodzi nowa perspektywa unijna gdzie nacisk będzie kładziony właśnie na transport kolejowy i zakłada się, że ta inwestycja wpisuje się w to założenie. PLK mówi o tym, że gmina wkład własny może finansować z każdego źródła jakie tylko będzie do dyspozycji. Umowy partnerskie powinny zostać zawarte do końca listopada i będą one elementem wniosku który będzie zgłoszony do PLK w ramach drugiego etapu naboru i w ramach tych zgłoszonych partnerstw musi być rozpracowany model finansowy. Do podpisania umowy z PLK środki te muszą być zabezpieczone w WPF czy też w innej formule. Rekomendowany wariant trasy musi być wyznaczony do końca października. Na etapie uszczegółowienia, badań środowiskowych będzie badane jaki dokładnie będzie przebieg trasy i które nieruchomości będzie obejmował czym będzie się zajmowało PLK. Jeżeli projekt ten uzyska akceptację to PLK ma ok. 3 lat na zaprojektowanie tzn. zrobienie badań środowiskowych, przygotowanie projektu budowlanego i uzyskanie pozwolenia na budowę.

Rady Sławomir Osiwała poprosił o wyrównanie i utwardzenie powierzchni działki gminnej w Zegrzu, która jest przeznaczona na parking. Radny poprosił również o podjęcie ewentualnych prac na działce na której znajduje się cmentarz oraz symboliczne upamiętnienie w formie np. obelisku.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że zostało już zlecone Panu Dyrektorowi MGZGK aby ten parking uporządkować, przyciąć krzewy itp. oraz wyrównać podłoże żwirem. Odnośnie cmentarza Zastępca Burmistrza przyjął zgłoszenie, zostanie to przedyskutowane z Burmistrzem.

4. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Zakolski stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Krzysztof Zakolski

Przygotował(a): Patrycja Seroka